

# DZIELENIE SIĘ POZNANIEM BOGA



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 13 czerwca

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Mt 28,18-20; 2 P 3,18; 1 P 3,8-15; Oz 7,1-16; Za 10,1-12.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Wszchemogący Pan dał mi język ludzi uczonych, abym umiał spracowanemu odpowiedzieć miłym słowem, każdego ranka budzi moje ucho, abym słuchał jak ci, którzy się uczą” (Iz 50,4).

To był pracowity sobotni poranek dla pewnego pastora. Obudził się wcześniej, by dokończyć przygotowania do poprowadzenia lekcji szkoły sobotniej i wygłoszenia kazania. Musiał też powtórzyć sobie materiał przygotowany do wykładu ewangelizacyjnego, który miał poprowadzić po południu. Wyszedł z domu spóźniony. Wsiadł do samochodu i pomknął drogą.

W mieście utknął w kolumnie samochodów, dziwiąc się, że tak wielu ludzi wyjechało na ulice. Z przerażeniem myślał o tym, że może się spóźnić na nabożeństwo. *Dokąd oni wszyscy jadą?* — pomyślał. Nagle jakiś samochód wyjechał z podporządkowanej ulicy i zajął mu drogę. Pastor zahamował gwałtownie i pogroził owemu kierowcy pięścią, krzyknawszy do niego donośnie.

Wreszcie pastor dojechał do zboru. Gdy stanął za kazalnica i zaczął prowadzić lekcję szkoły sobotniej, przyjrzał się twarzom uczestników nabożeństwa i rozpoznał wśród nich kierowcę, którego skrzyczał dwadzieścia minut wcześniej.

Gdy potem przedstawiono mu go jako nieadwentystę, który przyjechał w odwiedziny do swoich adwentystycznych krewnych, pastor, jak nigdy dotąd, uświadomił sobie, że w relacjach z ludźmi, także zupełnie obcymi, należy zawsze okazywać miłość bliźniego opartą na stałej więzi z Bogiem. Nigdy nie wiemy, jak nasze postępowanie, zwłaszcza jako ludzi wierzących, może wpłynąć na naszych bliźnich.

**Przeczytaj ewangelizacyjne zlecenie Jezusa zawarte w Mt 28,18-20. Przepisz przesłania Jezusa, w których używa następujących słów: *wszelki, wszystkie i wszystkiego* (w oryginale występuje tu wszędzie to samo greckie słowo *pas*).**

---

Jezus nakazał nam głosić Jego przesłanie światu:

— „Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody” (Mt 28,19).

Misją Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego jest pozyskiwanie uczniów dla Jezusa i uczenie ich pozyskiwania kolejnych uczniów. W ten sposób wszyscy głosimy wieczną ewangelię i przesłania trzech aniołów (zob. Ap 14,6-12), by przygotować świat na rychłe powtórne przyjście Jezusa.

Każdy, kto przyjął nowe życie w Chrystusie, jest powołany do wydawania świadectwa. Niestety, często chrześcijanie postrzegają wydawanie świadectwa jako coś, czego nie potrafią, a nawet jeśli potrafią, nie chcą czynić. Wyobrazasz sobie siebie przemawiającego do ludzi na ulicy albo udzielającego trudnych lekcji biblijnych? Kręcisz głową, myśląc: *O nie! To nie dla mnie! Jestem introwertykiem i nie nadaję się do wydawania w taki sposób świadectwa.*

Jednak prawdziwe wydawanie świadectwa jest wynikiem bycia naocznym świadkiem tego, czego Bóg dokonuje w twoim życiu oraz czego uczy cię, gdy wzrastasz w więzi z Nim i dzielisz się swoim doświadczeniem z bliźnimi. Bóg jest dobry, a to, co On dla nas uczynił, jest najlepszą wieścią, jaką świat może usłyszeć. Nie możemy i nie powinniśmy milczeć! On nas odkupił i powołał każdego z nas osobiście. Należymy do Niego. Czy może być lepsza wieść dla mieszkańców świata?

Choć pierwsi chrześcijanie przeważnie byli ludźmi prostymi i niewykształconymi, to jednak możemy się od nich dużo nauczyć.

**Przeczytaj Dz 1,8; 4,13. W jaki sposób pierwsi chrześcijanie wydawali świadectwo? Jaki wpływ na słuchaczy wywarło świadectwo Piotra i Jana?**

---

Piotr i Jan oświadczyli:

— „My bowiem nie możemy nie mówić o tym, co widzieliśmy i słyszeliśmy” (Dz 4,20).

Ponieważ „byli z Jezusem” (Dz 4,13), nie mogli o tym nie mówić. Duch Święty dał im odwagę i nadał ich słowom przekonującą moc.

**Poświęć teraz nieco czasu na modlitwę. Poproś o odwagę, gdy Bóg doprowadzi cię do tych, którym możesz śmiało wydać świadectwo, oraz o mądrość, byś wiedział, kiedy mówić i co mówić. Przeczytaj 1 J 4,7-11 i pomódl się o tego rodzaju miłość.**

Czy zastanawiałeś się nad tym, jak Jezus zachowywał motywację do działania, uzdrawiania, pocieszania, przemawiania i nauczania do tak wielu ludzi dzień po dniu? Czytamy, że „widząc lud, użalił się nad nim, gdyż był utrudzony i opuszczony jak owce, które nie mają pasterza” (Mt 9,36). To miłość i współczucie Jezusa dla ludzkości skłaniały Go do podejmowania owego trudu. Podobnie miłość Boża powinna skłaniać nas do odpowiedzialności za przyprowadzenie ludzi do Chrystusa i Jego prawdy (zob. 2 Kor 5,14).

Czy zdarzyło ci się patrzeć na twarze nieznajomych ludzi w tłumie i zastanawiać się nad ich wieczną przyszłością oraz nad tym, czy znają Jezusa? Czy odczuwasz miłość Bożą do bliźnich znajdujących się w potrzebie? Miłość Boża w nas zmusza nas do odczuwania obowiązku przyprowadzania ludzi do Jezusa. Jeremiasz wyraził tę motywację w następujący sposób: „A gdy pomyślałem: Nie wspomnę o nim i już nie przemówię w jego imieniu, to stało się to w moim sercu jak ogień płonący, zamknięty w moich kościach. Mozoliłem się, by go znieść, lecz nie zdołałem” (Jr 20,9).

Jednak gdy dzielimy się z bliźnimi poznaniem Boga, nigdy nie wolno nam manipulować nimi ani przymuszać ich do przyjęcia Boga i Jego biblijnej prawdy. Przymus jest przeciwny naturze Boga i Jego charakterowi. Bóg nie zmusił Adama i Ewy, by trzymali się z dala od drzewa poznania dobra i zła (zob. Rdz 2,16-17). Nie zmusił ludzi, by weszli do arki i zostali uratowani od śmierci w czasie potopu (zob. Rdz 7,1). Nie zmusił Izraelitów, by wytrwali w przymierzu z Nim (zob. Pwt 4,29-31). Owszem, troszczył się o nich (zob. Mt 4,23-25), a potem zapraszał, by podążali za Nim. Jezus nigdy nie zmuszał nikogo, by stał się Jego wyznawcą czy przyjął głoszoną przez Niego prawdę, choć oczywiście nigdy z nas nie rezygnuje (zob. Mt 23,37).

Gdy wydajemy świadectwo, nasze podejście do tej kwestii powinno być odzwierciedleniem podejścia Jezusa. „Nie należy do misji Chrystusa zmuszanie ludzi do przyjęcia Go. To szatan oraz ludzie pobudzani jego duchem usiłują krępować sumienie. (...). Nie może być bardziej stanowczego dowodu na to, że posiadamy ducha szatańskiego, niż gdy skłaniamy się do krzywdzenia i niszczenia tych, którzy nie doceniają naszej pracy lub działają wbrew naszym poglądom”<sup>60</sup>.

Musimy podjąć świadomą decyzję, by uczestniczyć w służbie Bożej. Żyjemy w świecie, który nienawidzi prawdy, ale nie powinno nas to powstrzymywać od głoszenia prawdy w przemyślany sposób, nacechowany miłością do bliźnich. Pamiętaj, że często to właśnie nasze osobiste świadectwo ma największą wagę, zwłaszcza na pierwszym etapie ewangelizacji (zob. Ap 12,11).

**Przeczytaj 2 P 3,18. W jaki sposób wzrastasz w łasce i poznaniu? Jak przejawia się to w twoim postępowaniu wobec ludzi, wśród których żyjesz?**

<sup>60</sup> Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 363.

Każdy z nas powinien zadawać sobie pytanie, z kim możemy podzielić się prawdą o Jezusie — z listonoszem, ze sprzedawczynią w lokalnym sklepiku, z sąsiadami, których widzimy na co dzień. Bóg wzywa wszystkich wierzących, by przyłączyli się do Niego w pracy ewangelizacyjnej. On obiecuje dać nam język ludzi uczonych, aby każdy z nas „umiał spracowanemu odpowiedzieć miłym słowem” (Iz 50,4). Obowiązkiem chrześcijanina jest być zawsze gotowym do obrony wyznawanej wiary i nadziei (zob. 1 P 3,15).

## Przeczytaj 1 P 3,8-15. Co Słowo Boże mówi nam w tych wersetach?

---

Oto proste wskazówki, o których należy pamiętać, by bardziej świadomie i skuteczniej głosić bliźnim prawdę o Jezusie:

- Poznaj danego człowieka i zaprzyjaźnij się z nim. Dobroć, uprzejmość i szczerze zainteresowanie ludźmi sprawia nie tylko, że jesteście lubiani, ale także pozwala nam doprowadzić ich do Boga. (Niektórzy nazywają tę postawę ewangelizacją przez przyjaźń).

- Módl się, by Duch Święty działał na serce osoby, której chcesz przekazać prawdę. Módl się o okazję do rozmowy z taką osobą.

- Szukaj naturalnych sposobów rozmawiania o swoim doświadczeniu wiary i modlenia się z ludźmi. Proś Boga o odwagę i takt w swoim zachowaniu wobec ludzi.

- Szukaj sposobów skontaktowania nowych przyjaciół z osobami ze zboru, aby mogli doświadczyć społeczności. Spotkania społeczne albo udział w małej grupie studiującej *Biblię* to kolejny dobry krok.

- Módl się w intencji szczególnych potrzeb i wątpliwości osób, z którymi dzielisz się prawdą. Korzystaj z okazji, by wskazywać im płynące z *Biblii* pociechę oraz rady i wskazówki dotyczące naszego życia. Przekazanie biblijnej obietnicy czy odpowiedź na trudne pytanie mogą otworzyć drogę do głębszej dyskusji. Módl się także w intencji tych osób, z którymi rozmawiasz, starając się im wyjaśnić kwestie, które pragną zrozumieć.

- Z czasem możesz zaproponować tym osobom przejście do następnego etapu (lekcji biblijnych, a później także chrztu). Nie spiesz się z tym, ale także nie zwlekaj zbyt długo. Módl się w tej kwestii, by Bóg wskazał ci najlepszą porę działania.

- Nasze czyny powinny świadczyć o tym, do kogo należymy. To, jak traktujemy bliźnich, mówi im o nas więcej niż słowa. Jeśli nasz charakter jest ukształtowany na podobieństwo charakteru Boga (uświęcenie), to będziemy żyć tak, by przyprowadzać bliźnich do Boga.

Wielu doświadczyło bólu, patrząc jak ich dziecko wychowane w pobożnej rodzinie, postanowiło odejść od Boga i nie chce mieć jakiegokolwiek kontaktu z Nim.

**Efraimici należący do Izraela, wybranego ludu Bożego, odstąpili od Boga (zob. Oz 4,17; 7,1-16). Co te wersety mówią o grzechach potomków Efraima?**

---

---

Ponadto Jeremiasz, używając metafory, napisał, iż Rachela, babka Efraima, oplakuje odstępcstwo jego potomków, którzy zerwali więź z Panem (zob. Jr 31,15). Na jej smutek i żal Pan odpowiada:

— „Powstrzymuj swój głos od płaczu, a swoje oczy od łez, gdyż jeszcze będziesz miała nagrodę za swój trud — mówi Pan — wrócą z ziemi wroga. Jest jeszcze nadzieja dla twojego potomstwa — mówi Pan — i wrócą synowie do swoich siedzib” (Jr 31,16-17).

**Zamiast płakać nad zabłąkanym dzieckiem, Rachela ma żywić nadzieję. Co jeszcze mówi Bóg w tym rozdziale? (Zob. Jr 31,18-19).**

---

---

Te biblijne historie uczą nas tego, że zawsze jest nadzieja (jak była dla Efraima i Gomery), gdyż Bóg nie rezygnuje z nas. Choć Bóg karci swój odstępczy lud, to jednak Jego współczucie nigdy nie ustaje, a Jego przesłanie miłosierdzia nigdy nie zostaje odwołane (zob. Jr 31,20).

Nawet gdy cierpimy, jesteśmy sfrustrowani i zniechęceni oraz mamy żal do bliskich, którzy odeszli od Boga, On przypomina nam, że nigdy nie porzuca swoich zabłąkanych dzieci. Bóg myśli o takich ludziach nie z wyrzutem, ale z troską i serdeczną miłością. Jego serce tęskni za nimi. Pragnie, by przyszli do Niego, i darzy ich nieustającym miłosierdziem.

**Jak symboliczna odpowiedź Boga na cierpienie Racheli z powodu odstępcstwa Efraimitów każe ci myśleć o tych, którzy odeszli od Boga i zerwali więź z Nim? W jaki sposób stanowi ona wyzwanie i pocieszenie dla ciebie?**

---

---

Wszystkim nam zdarzają się trudne chwile i momenty wahania w naszej więzi z Bogiem — ciemne doliny, w których nasze serca oddalają się od Niego, pogrążając się w mgłę zwątpienia i w zobojętnieniu. Co w takich sytuacjach sprawia, że wracamy do stałej więzi z Bogiem?

**10. rozdział Księgi Zachariasza zawiera wspaniałe przesłanie wzywające lud Boga do powrotu do Niego. Przeczytaj ten rozdział uważnie i wyraż własnymi słowami istotę tego przesłania.**

---

W praktyce umiejętność podtrzymania więzi i kontaktu z bliską osobą, która odeszła od Boga, może być sporym wyzwaniem. Możesz się zastanawiać, czy obecnej skomplikowanej sytuacji można było uniknąć. Trudno jest też mieć pewność, jak odnosić się do bliskich, którzy zmienili swój światopogląd. Ich nie zawsze mądre decyzje mogą być dla ciebie źródłem frustracji i poczucia bezradności. To wszystko będzie wpływać na sposób traktowania bliskich, więc ważne jest, by równoważyć to postępowaniem i mową wypływającymi z osobistego spędzania czasu ze Zbawicielem.

Świadectwo twojego życia, twoje czyny, słowa i modlitwy za bliskich, którzy odeszli od Boga, mogą wywrzeć znaczący wpływ na nich i zmienić ich los. (Przeczytaj w Łk 22,31-32 i J 21,15-17 o tym, jak modlitwy Jezusa za Piotra zmieniły los tego ucznia). Oddaj Bogu wszelki smutek i wyrok czy wszelką chęć potępienia, jakie możesz odczuwać ze względu na błędzących. Poproś Boga, by zastąpił te rzeczy miłością, jaką tylko On może ci dać. Poproś także, by obdarzył cię swoim charakterem, abyś stał się wzorem kochającego i niesamolubnego człowieka. Pamiętaj, że „żaden inny wpływ, który by mógł opanować ludzką duszę, nie ma takiej mocy, jak wpływ niesamolubnego życia. Miłujący i miłowany chrześcijanin to najsilniejszy argument na rzecz ewangelii”<sup>61</sup>.

Dzięki przykładowi naszego prawego życia, wskazującego innym Chrystusa, ci, którzy odeszli od Niego, mogą ujrzeć w nas to, co może pochodzić wyłącznie od Boga. Mogą ujrzeć pokój, który przechodzi ludzkie pojęcie, miłość, która nigdy nie rezygnuje, i nadzieję, która trwa wbrew wszelkim przeciwnościom. Miłość Boga do nas i naszych bliskich nigdy nie słabnie. Możemy tę miłość przyjmować każdego dnia i odzwierciedlać wobec tych, wśród których żyjemy.

**Do czego zachęca nas apostoł Paweł w Ef 3,17-19?**

---

<sup>61</sup> Ellen G. White, *Śladami Wielkiego Lekarza*, wyd. 5, Warszawa 1997, s. 348.

## DO DALSZEGO STUDIUM

„Niezależnie od tego, jakie jest nasze wyznanie, nikt nie posiada czystej miłości do Boga, jeśli nie przejawia niesamolubnej miłości do bliźnich. Nigdy jednak nie będziemy w stanie osiąść takiego ducha, jedynie starając się miłować bliźnich. Potrzebujemy miłości Chrystusa w sercu. Gdy człowiek jest połączony z Nim, miłość pojawia się spontanicznie”<sup>62</sup>.

„Ci, którzy najczynniej zaangażowali się w pracy pozyskiwania dusz dla Chrystusa, ci właśnie najlepiej rozwinęli się pod względem uduchowienia i nabożności. Ich aktywność wpłynęła na ich uduchowanie”<sup>63</sup>.

„Siłę do odpierania zła najlepiej zdobywa się przez dynamiczne działanie”<sup>64</sup>.

„Aby wstąpić do Jego radości — radości oglądania dusz odkupionych dzięki Jego ofierze — musimy uczestniczyć w Jego pracach dla ich odkupienia”<sup>65</sup>.

„Ci, którzy odrzucają przywilej należenia do najbliższych Chrystusowi w pracy i służbie, odrzucają jedyne wykształcenie pozwalające mieć udział z Nim w Jego chwale”<sup>66</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Dlaczego miłość ma zasadnicze znaczenie i jest niezbędna do wszelkiego skutecznego wydawania świadectwa?

2. W jaki sposób osobiście przekonałeś się, że pozyskiwanie innych dla Chrystusa idzie w parze z żywą i silną więzią z Bogiem?

3. Czy istnieje jakiś podstawowy zakres wiedzy niezbędny do głoszenia bliźnim prawdy o Bogu? Jeśli tak, to co obejmuje?

4. Od czego zacząłbyś udzielanie lekcji biblijnych nowo poznanej osobie? Czy skupiłbyś się najpierw na udowodnieniu biblijnych zasad wiary czy raczej na przedstawieniu Jezusa jako Zbawiciela?

5. Wybierz ze śpiewnika jakąś pieśń, której tekst mówi o odkupieniu w Jezusie, przeczytaj lub zaśpiewaj tę pieśń i zastanów się, w jaki sposób opowiadasz o tym odkupieniu tym, którzy jeszcze nie rozumieją, na czym ono polega.

## PODSUMOWANIE

Gdy miłość Boża oraz żywe i mocne Słowo Boże napełniają nas dzień po dniu, wówczas będziemy miłować Boga i mówić o Nim bliźnim. Powinniśmy z modlitwą, zastanowieniem i rozważą wydawać świadectwo, wierząc, że słowo Boga nie wraca puste do Niego, ale wykonuje Jego wolę we wszystkim, co On zamierza zrealizować (zob. Iz 55,11).

<sup>62</sup> Ellen G. White, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2020, s. 281.

<sup>63</sup> Taż, *Ewangelizacja*, wyd. 2, Warszawa 2000, s. 246.

<sup>64</sup> Taż, *Krzyż i miecz*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 62.

<sup>65</sup> Taż, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 100-101.

<sup>66</sup> Taż, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 185.